Podlaskie

WPŁYNĘŁO
Biuro Sejmiku
2012 -12- 31
ilość załączników .....
podpis .....

Formularz zgłaszania projektów
do zrealizowania w ramach projektów obywatelskich
w Województwie Podlaskim

1. Podstawowe informacje*

a) Tytuł projektu: PATRZ - CZŁOWIEK!

b) Pomysłodawca/y: Jadwiga Konopko, Kacper Pawluk, Katarzyna Zabłocka

c) Lokalizacja projektu: teren województwa podlaskiego; w pierwszym roku – 4 miejscowości: Knyszyn, Ciechanowiec, Kolno, Augustów, podsumowanie – Białystok.

d) Obszar tematyczny: KULTURA (DIALOG MIĘDZYKULTUROWY)

e) Szacunkowy koszt projektu: 37.500 zł

f) Kontakt do ~~pomysłodawcy~~ / przedstawiciela pomysłodawców:

(należy podać imię, nazwisko, numer telefonu oraz, o ile to możliwe, adres e-mail)

2. Cele projektu*
- budowanie postaw otwartości, akceptacji i szacunku dla drugiego człowieka,
- edukacja, szczególnie młodych osób, w zakresie radzenia sobie z różnorodnością w pluralistycznym społeczeństwie,
- promowanie idei dialogu jako najważniejszej formy budowania wzajemności,
- poszerzenie wiedzy o sobie samym uczestników projektu oraz o własnej tradycji kulturowej,
- doświadczenie wspólnego działania na rzecz osób wykluczonych, marginalizowanych w społeczeństwie,
- próba zmiany niekorzystnego wizerunku województwa podlaskiego jako miejsca występowania aktów agresji, nietolerancji i ksenofobii.

(maks. 100 wyrazów)

3. Opis projektu*
Na projekt składają się działania przede wszystkim o charakterze edukacyjnym i twórczym.
W każdej z miejscowości realizowane będą:

1. Wystawa plenerowa wielkoformatowa „Żyjemy razem" (już istniejąca) – jako pierwszy sygnał projektu, niosąca przesłanie o niezbędności wspólnej, zgodnej koegzystencji, mimo istniejących między ludźmi różnego rodzaju różnic.

Podlaskie

2. Zajęcia edukacyjne (od 3 do 6 miesięcy) realizowane we współpracy z wybraną placówką – szkołą, biblioteką, ośrodkiem kultury lub organizacją pozarządową, na które , w zależności od inwencji, możliwości i charakteru miejscowości, składać się będą:

   - tzw „Żywa Biblioteka",

   Pomysł zrodził się w Danii w 2000 r., autorami byli młodzi ludzie skupieni wokół organizacji "Stop Przemocy". W ciągu ostatnich lat metoda rozprzestrzeniła się i jest realizowana w 45 krajach na świecie. Idea Żywej Biblioteki opiera się na przekonaniu, że prawa człowieka zapisane w regulacjach prawnych mają sens jedynie wtedy, kiedy są wszystkim ludziom znane i przez nich respektowane. Zdarza się jednak, że niektórym odmawia się ich praw ze względu na ich pochodzenie, kolor skóry, przekonania. Najskuteczniejszą formą poznania inności jest bezpośrednie z nią spotkanie, stąd propozycja, by Żywymi Książkami byli przykładowo: Rom, muzułmanin, osoba czarnoskóra, osoba niewidoma, osoba na wózku inwalidzkim, uchodźca itd. Rozmowa z reprezentantami dyskryminowanych grup pozwala na zweryfikowanie swoich poglądów.

   - działania na rzecz lokalnego środowiska (np. pomoc osobom starszym, organizacja czasu dla osób chorych, prace porządkowe w miejscach pamięci itp),

   - warsztaty dot. stereotypów i uprzedzeń oraz praw człowieka realizowane przez przygotowanych edukatorów (np. Katarzyna Niziołek i Małgorzata Skowrońska z UwB, Sylwia Zdanewicz, Grzegorz Stefaniak ze Stowarzyszenia na rzecz Kultury Dialogu i in.),

   - pisanie listów do przyszłych pokoleń – działanie związane z pogłębianiem refleksji o sobie, swojej wiedzy i stanie świadomości o otaczającym świecie,

   - udział w ulicznych artystycznych działaniach performatywnych przygotowanych przez zespół młodych artystów i uczniów Liceum Plastycznego w Supraślu – prowokujących do zastanowienia się nad kondycją człowieka we współczesnym świecie.

   Podsumowaniem projektu będzie przygotowanie i ekspozycja wystawy wielkoformatowej w Białymstoku będącej dokumentacją przeprowadzonych działań w czterech ww. miejscowościach. Otwarcie wystawy w Światowym Dniu Tolerancji – 16 listopada, połączone będzie:

   - ze spotkaniem uczestników projektu, studentów kierunków pedagogicznych i innych zainteresowanych osób z filozofem – profesorem Tadeuszem Gadaczem oraz pokazem materiałów (foto, video) z przebiegu projektu,

   - z akcją pt. Fontanna Tolerancji (realizowaną przez artystę plastyka Katarzynę Zabłocką).

Podlaskie

Efektem końcowym – planowanym do zrealizowania w roku 2014 - powinna stać się publikacja z opisanymi działaniami i scenariuszami zajęć, która zostanie przekazana do szkół lub innych placówek zainteresowanych projektem.
Podobny cykl proponujemy zrealizować w następnych latach w innych miejscowościach naszego regionu.
(należy przedstawić opis projektu, w tym jego główne założenia i działania, które będą podjęte przy jego realizacji, maks. 400 wyrazów)

4. Uzasadnienie*
Jeszcze nie tak dawno w powszechnej opinii województwo podlaskie uznawane było za piękny przykład wielokulturowego regionu, przyjaznego i otwartego na „innych". Kilka lat wstecz mit ten runął.
Zadajemy sobie pytanie, co można zrobić, by zmienić ten stan rzeczy.
Tym projektem chcemy wpłynąć na zmianę postawy ludzi wobec inności - na opartą na zrozumieniu i szacunku. Poprzez projekt chcemy zachęcić do tego, by społeczeństwo zapoznawało się z prawami człowieka, a tym samym, by nastąpił wzrost świadomości na temat stereotypów i uprzedzeń oraz ich konsekwencji. „PATRZ – CZŁOWIEK!" - ma także prowokować, zmusić do refleksji nad sobą, nad światem. Obawiając się eskalacji nienawiści, pragniemy coraz mocniejszym głosem nawoływać do szacunku do wszystkich narodowości, wyznań, ras, włączając w ten „chór" przede wszystkim młode pokolenie mieszkańców naszego regionu.
Jesteśmy pewni, że warsztaty prowadzone przez przygotowanych edukatorów, spotkania z osobami wykluczonymi i pokrzywdzonymi oraz intelektualny wysiłek włożony w prace literackie, plastyczne, performatywne – przyczynią się zarówno do wzrostu świadomości mieszkańców województwa jak i poprawy wizerunku województwa podlaskiego. Tylko poprzez dialog i edukację możemy starać się zmienić świat na lepsze.
(należy uzasadnić potrzebę realizacji projektu, w tym przedstawić problem, na który odpowiada projekt i uzasadnić, w jaki sposób jego realizacja przyczyni się do rozwiązania lub eliminacji tego problemu, maks. 200 wyrazów)

Podlaskie

5. Zakres projektu*

Bezpośrednimi uczestnikami projektu będą młodzi ludzie z czterech miejscowości województwa podlaskiego (warsztaty, działania performatywne), natomiast odbiorcami pośrednimi będzie lokalna społeczność tych miejscowości. Dzięki informacji w mediach i dokumentacji przeprowadzonych działań odbiorcami pośrednimi będą również pozostali mieszkańcy województwa podlaskiego. Projekt jest również formą realizacji rekomendacji zawartych w publikacji pt. „Diagnoza postaw młodzieży województwa podlaskiego wobec odmienności kulturowej" będącej efektem przeprowadzonych badań. Wykazały one jak dużą, pozytywną rolę odgrywa edukacja między i wielokulturowa. Daje to pole do działania zwłaszcza w grupie uczniów szkół średnich, zawodowych, którzy wykazali największy poziom dystansu wobec INNYCH. Intensyfikacja działań edukacyjnych powinna być zatem w tej grupie najwyższa.

(należy wskazać, komu będzie służył projekt i którzy mieszkańcy skorzystają na jego realizacji, maks. 100 wyrazów)

6. Szacunkowy kosztorys*

Składowe projektu:	Koszt
1. zajęcia warsztatowe w 4 miejscowościach (honoraria dla osób prowadzących, materiały itp.)	8.000 zł
2.dodruk plansz do wystawy już istniejącej 3m x 5m – 6 sztuk	3.000 zł
3. opracowanie graficzne plansz na wystawę	1.500 zł
4.wydruk plansz wym. 3m x 5m - 20 sztuk	10.000 zł
5. prezentacja wystawy w Białymstoku	5.000 zł
6. opracowanie i druk folderu	5.000 zł
7. akcja fontanna Tolerancji	3.000 zł
8. dokumentacja foto i video	1.200 zł
9. transport	800 zł
RAZEM	**37.500 zł**

Dodatkowe załączniki *(zalecane):*

- Zdjęcia
- Ekspertyzy
- Analizy prawne
- Rekomendacje

- **pola oznaczone gwiazdką traktowane są jako OBOWIĄZKOWE!**

Zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883, z późn. zm.) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do:

☒ realizacji projektu obywatelskiego Województwa Podlaskiego

☑ dla badań opinii i oczekiwań społecznych realizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego

Katarzyna Zabłocka
.....
Podpis osoby upoważnionej do złożenia projektu

Plano oferuje dzisiaj dostęp do [redacted] JUŻ OD 9,90 ZŁ - KLIKNIJ TUTAJ ZALOGUJ SIĘ | PLANO

tagi: antysemici białystok neofaszyści nienawiść oskarżeni oskarżenie rasiści wyrok

Marsz Jedności: Neofaszyści oskarżeni o nawoływanie do nienawiści

Dodano: 3 października 2012, 12:45 Autor: Alicja Dąbrowska, redakcja@poranny.pl, tel. 85 748 74 65

Marsz Jedności zakłócony przez neofaszystów. (fot. Archiwum)

Nie przepraszam za Jedwabne, Polska cała tylko biała - takie hasła wykrzykiwało pięciu mężczyzn we wrześniu zeszłego roku. Teraz staną przed sądem za zakłócanie pokojowej manifestacji, która przeszła ulicami Białegostoku.

- Jak widać, polski wymiar sprawiedliwości jest w stanie skutecznie reagować na zjawisko neofaszyzmu i antysemityzmu na Podlasiu - nie kryje zadowolenia Marcin Kornak, założyciel i prezes antyfaszystowskiego Stowarzyszenia "NIGDY WIĘCEJ". Tak skomentował decyzję prokuratury. Skierowała we wtorek do sądu akt oskarżenia przeciwko pięciu białostoczanom. Oskarża ich o publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych.

- Dotychczas ludzie szerzący nienawiść do przedstawicieli innych nacji i grup wyznaniowych byli zazwyczaj bezkarni. Postępowania prowadzone przez organy ścigania były bardzo szybko umarzane. Stąd moim zdaniem nasilenie tych negatywnych zjawisk w woj. podlaskim. Teraz sprawa leży w rękach sądu i mam nadzieję, że sprawcy zostaną sprawiedliwie osądzeni - dodaje Marcin Kornak.

Oskarżeni mają od 19 do 25 lat. To oni 4 września ubiegłego roku w Białymstoku skandowali rasistowskie hasła. Do incydentu doszło w czasie Marszu Jedności. Jak na ironię, zorganizowano go po tym, gdy nieznani sprawcy podpalili Centrum Kultury Muzułmańskiej w Białymstoku i zamalowali dwujęzyczne polsko-białoruskie tablice w Orli.

Marsz zakłóciła kilkudziesięcioosobowa grupa młodych mężczyzn. Wznosili oni okrzyki tj. Jedna Polska narodowa, Naszą bronią nacjonalizm, Polska cała tylko biała. Dopiero po wielu miesiącach skierowano do sądu wnioski o

Podziel się

Lubię to! | 0 | Wyślij

Przeczytaj więcej

Zielone Wzgórza. Ktoś podpalił mieszkanie Czeczenów

Marsz Jedności. Nacjonaliści stanęli przed sądem za szerzenie nienawiści

4 Edycja: Faszyści skazani za udział w grupie przestępczej

Marsz Jedności: Pięciu mężczyzn podejrzanych o propagowanie faszyzmu

Koniec procesu grupy faszystów: Sąd oceni, czy 4 Edycja była grupą przestępczą

Artykuł premium

Randki

Zarejestruj się BEZPŁATNIE

Szukasz ○ Mężczyzny ○ Kobiety
Jesteś ○ Mężczyzną ○ Kobietą

Prześlij zapytanie

Jesteś już naszym użytkownikiem?
Logowanie dla użytkownika »

moto | dom | randki | e-sklepy | praca

poranny24

Kliknij i wyślij nam swojego newsa!

Najczęściej czytane

Dzisiaj | Tydzień | Artykuły premium

Sylwester 2012. Wielka scena przed Ratuszem (zdjęcia)

Kamienica Frankowskiego prawie gotowa. Będzie Pizza Hut (zdjęcia)

XXIX Bieg Sylwestrowy - wyniki (zdjęcia)

Józek z Bożeną chcieli oszukać bank na 50 tys.

Idziesz 31 grudnia do pracy? Komunikacja zmienia rozkład jazdy

Forum

Nowe | Popularne

Kamienica Frankowskiego prawie gotowa (zdjęcia)

Sylwester Miejski Białystok 2012. Scena w budowie (zdjęcia)

OiFP - cudowne widowisko - baśniowy "Straszny dwór".

Roberto Skolmowski wypowiada umowy. Szatniarki: Inauguracja opery, a my na bruk

Serwisy tematyczne

Rok 2013 będzie trudny. Miejsca pracy, pensje: Co nas czeka?

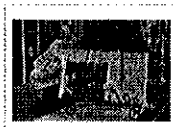

Zobacz ciekawe kuchenne rozwiązania i urządzenia

„Drogówka" czyli filmowy portret policjantów i kierowców. Zobacz zwiastun

Sonda

Czy jesteś zadowolony z prezentów?

Prof. Agnieszka Borzuchowska nie żyje

ukaranie 35 osób. Sąd grzywnami i pracami społecznymi ukarał ich jednak jedynie za zakłócanie legalnej manifestacji. W ich przypadku brakowało dowodów na wznoszenie rasistowskich okrzyków. Przeciwko oskarżonym właśnie białostoczanom prokuratura dysponuje nagraniami wideo.

Tylko jeden z oskarżonych przyznał się do zarzutów. W prokuraturze tłumaczył się zamroczeniem alkoholowym. Pozostali nie przyznali się i odmówili składania wyjaśnień.

- Wszystkim grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności - poinformował Adam Kozub, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, która prowadziła śledztwo w tej sprawie. Tylko jeden z "podsądnych" był w przeszłości karany, i to za narkotyki.

Sprawdź treści Premium. Zarejestruj się już dziś »

Kurier Poranny Czytaj e-wydanie » Kup online Newsletter Zamów najnowsze wiadomości Prześlij zapyta

Dodaj do: Facebook Wykop Google Śledzik GG Drukuj Wyślij Zgłoś błąd

Najnowsze wiadomości

Nowe! Jest praca. Wystarczą zdrowe ręce regioPraca

Groźny pożar mógł strawić cały zakład

Pogotowie reanimowało matkę z dzieckiem. Byli mocno zaczadzeni

Jak bezpiecznie odpalać fajerwerki - poradnik

Cygan, Żyd i dziad mogą przyjść w Sylwestra

Unia dołożyła do remontu, ale na wieżę nie wejdziesz

Polecamy

Najstarszy Sylwester w Polsce mieszka pod Opolem. Ma 104 lata! nto.pl

Pan na wysokościach. Tu rutyna jest niedopuszczalna dziennikwschodni.pl

Gdy wokół strzela i błyska... w sylwestrowy wieczór pomyśl o zwierzętach pomorska.pl

Regiopedia - podlaskie

Zbigniew Jarocki

Wojciech Jerzy Jarocki

tak
nie
każdy prezent mnie cieszy

Wideo

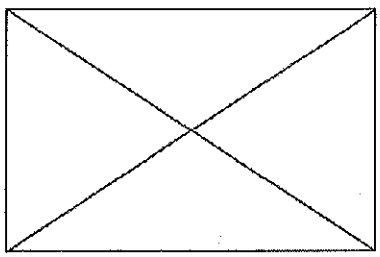

Pięć osób zginęło w wypadku

Donald Tusk w Operze i Filharmonii Podlaskiej

Policja nagrywa pieszych na przejściach

Katarzyna W., matka Madzi z Sosnowca, zatrzymana

Sweetdeal

Wasze komentarze

kwejk | dodano: 3 października, 14:46

A gdzie jest bijatyka ? Toż mieli się bić i pozdrawiać HITLERA !

lewak | dodano: 3 października, 14:45

Ale co oni złego zrobili ? Przyszli i pogadali porobili zdjęcia na redwatch i se poszli <lol>

Gość | dodano: 3 października, 14:29

http://youtu.be/CJVJC3ibgYg

przeproscie Polaków | dodano: 3 października, 14:25

rynku grupki żydowskiej młodzieży, rozpędzili policjanci. Odsiecz odwołano. Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy skończyła się awantura pod posterunkiem, na drugim końcu rynku, u wylotu ulicy Warszawskiej, rozpoczęła się kolejna. Tam, na dźwięk gwizdka Icka Frydmana, nie czekając [...]

nakręcany temat zydowski | dodano: 3 października, 14:24

Przeproście za strzelanie z bronipalnej w 1936 roku do wiesniaków w Przytyku . Za bicie Polaków razem z Niemcami na Marszu Niepodległosci rok temu. 9 marca 1936, wczesnym rankiem doszło do pierwszego drobnego incydentu. Żydowscy kupcy przewrócili i uszkodzili kram polskiego [...]

Prześlij zapytanie

Wszystkie komentarze (5) forum.poranny.pl

Kurier Poranny - poranny.pl na Facebooku
Lubię to!
Liczba osób, które lubią Kurier Poranny - poranny.pl: 8,309.
Wtyczka społecznościowa Facebooka

Jesteśmy w Obserwuj
+199
Dołącz do nas w Google+

Moto Dom Praca Bazar Katalog firm
Pracownik fizyczny Instalacje pomiary n...

Szukaj

Chcemy żyć w społeczności wolnej od uprzedzeń szanującej odmienność broniącej godności człowieka

polski english

STOWARZYSZENIE PRZECIW ANTYSEMITYZMOWI I KSENOFOBII

STRONA GŁÓWNA KIM JESTEŚMY JAK DZIAŁAMY WESPRZYJ NAS CZYTELNIA KONTAKT

Białostocki faszyzm paraliżuje miasto

2012/04/18

Kolejne akty radykalnej przemocy pokazują, iż Białystok nie jest już bezpiecznym miastem. Stał się za to polem walki zrodzonej z ideologii, a zamienionej w krwawe incydenty uliczne. Jak dotąd zdecydowanie wygrywają neofaszyści mający przewagę także nad władzami miasta, które bezradnie rozkładają ręce.

W niedzielę wielkanocną po raz kolejny usłyszeliśmy o neofaszystach grasujących w Białymstoku. Tym razem dali o sobie znać wpadając do alternatywnych klubów w mieście i śmiertelnie raniąc młodego chłopaka. Nie podobał im się wygląd i styl niektórych gości, nazbyt „lewacki". Policja zatrzymało osiem osób, z czego dwóch mężczyzn należy do faszystowskiej, dobrze już nam znanej organizacji „Blood and Honour". Po tym wydarzeniu, pod lokalem gdzie zginął 24-letni mężczyzna, ustawiono znicze. Na forach rozgorzała dyskusja. Internauci pytają: jak zatrzymać falę przemocy?

To jednak nie jedyna sprawa, którą musi zająć się teraz białostocka policja i prokuratura. Tej samej nocy doszło także do innych napaści. Podpici i uzbrojeni w noże skinheadzi rozpoczęli „clubbing". Agresywne zachowanie i liczne obelgi nie spodobały się gościom kolejnych lokali. W konsekwencji dwoje z nich zostało rannych. Dopiero nadjeżdżający radiowóz spłoszył sprawców.

Przypomnijmy także, iż w ubiegłym miesiącu grupa mężczyzn ubranych w czarne kominiarki zaatakowała maczetami Ormianina Oxena S. Analogiczna sytuacja miała miejsce przed rokiem. Wówczas Oxenowi S. zarzucono usiłowanie zabójstwa, zaś do oskarżenia sprawców sprzed miesiąca w ogóle nie doszło. Dodajmy przeto, iż wśród nich był także jeden z przywódców „Blood and Honour".

W aktualnym „Przekroju" przeczytać można wymowny tekst autorstwa Igora Strapko, który dokonał analizy podobnych wydarzeń, m.in. zamieszek, do których doszło 11 listopada w Warszawie. Pisze, iż „faszyzm jest objawem kryzysu kapitalizmu (...) faszyści – użyteczni idioci klasy panującej – jak i sama klasa cynicznie wykorzystująca swoich chłopców od bicia wspólnie dzisiaj udają, że faszyzm nie istnieje. Istnieją tylko dobrzy patrioci, niesforni kibice i grożąca kolejną Kolymą lewica o „militarystycznej twarzy"". Dalej pyta: „Kto zatem zabił w świąteczną noc w Białymstoku? Mówmy głośno: zabili neofaszyści przy współudziale tych, którzy ze strachu o stan swego posiadania udają, że ci pierwsi nie istnieją".

W dalszym ciągu śledzić będziemy sytuację w Białymstoku. Z niepokojem patrzymy jednak w przyszłość... Kiedy powstrzymana zostanie fala przemocy?

http://bialystok.gazeta.pl/bialystok/1,85994,11510438,Zmarł_24_latek__ofiara_brutalnego_pobicia_w_Wielkanoc.html

„Przekrój" Nr 16 (3485) 16 kwietnia 2012

Kategorie: Aktualności

« poprzedni artykuł

następny artykuł »

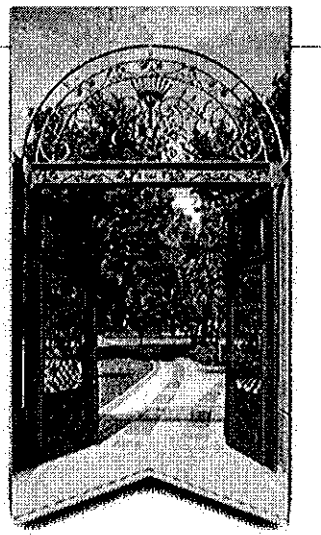

Konkurs prac magisterskich im. J.J. Lipskiego

PROJEKTY REALIZOWANE

- "Organizacje skrajne w demokratycznym państwie i społeczeństwie" 2012 – 2013
- "Prawo przeciw nienawiści" 2011 – 2012
- "Zło może urosnąć – przeciw nienawiści" – warsztaty antydyskryminacyjne 2011 – 2012

KALENDARIUM

2012/12/02 00:00 - 2013/01/31 00:00
Ogłoszenie XVIII edycji Konkursu im. Jana Józefa Lipskiego

Zobacz wszystkie wydarzenia

VIDEO O NAS

Zobacz reportaż o Otwartej Rzeczpospolitej

Zobacz reportaż o DEBACIE "Organizacje skrajne (...)"

PRACUJĄ Z NAMI

NAŻYWO.NET

Przekrój

Faszyści mordują w Białymstoku

Igor Strapko 15-04-2012, ostatnia aktualizacja 14-04-2012 02:11

Agencja Wschód/Reporter

W wielkanocną niedzielną noc grupa białostockich neofaszystów urządziła krwawy rajd po mieście. Wpadali do kilku lokali kojarzonych z kulturą alternatywną, wyciągali i bili osoby, które wyglądały „nieodpowiednio", „lewacko". Kilka osób zostało pobitych oraz odniosło rany kłute od noży. Śmiertelną ofiarą nocnej przemocy został 24-letni chłopak – pobity i zaatakowany nożami. Policja zatrzymała podejrzanych, którymi okazali się m.in. członkowie międzynarodowej faszystowskiej organizacji Blood and Honour. Białystok od lat, a szczególnie w ostatnich miesiącach, jest miejscem aktów radykalnej przemocy stosowanej przez bojówki neofaszystowskie. Równocześnie reakcja władz, w tym wymiaru sprawiedliwości, sprawia wrażenie, że lekceważą problem. Te wydarzenia i ich kontekst komentuje poniżej

Poza bezpośrednimi sprawcami ta śmierć obciąża także innych. Przede wszystkim tych, którzy w sporze o miejsce faszyzmu w debacie publicznej głoszą ideologię zdystansowanego, cynicznego „królestwa symetrii". Po 11 listopada minionego roku, kiedy antyfaszyści w Warszawie zablokowali Marsz Niepodległości organizowany przez skrajną faszyzującą prawicę (i którego uczestnicy zdemolowali stołeczny plac Konstytucji, staczając regularną bitwę z siłami porządkowymi), świat polskich mediów realizował strategię tego, co Artur Domosławski nazwał „królestwem symetrii". W tekście „Faszystoidzi w królestwie symetrii" Domosławski przywołał wypowiedź Michaela Kaufmana: „Gdy zaczynałem pracę w zawodzie, wielu moich kolegów dziennikarzy uważało, że jeśli policjant bije Afroamerykanina walczącego o prawa obywatelskie, to obiektywna prawda leży pośrodku, między bitym a bijącym. Od początku wydawało mi się, że to nonsens".
Przekrój

Najazd faszystów na Hajnówkę

Gazeta.pl

Jakub Medek 2011-10-13, ostatnia aktualizacja 2011-10-14 13:56:25.0

Rodzimi miłośnicy Adolfa Hitlera znów dali o sobie znać. Tym razem swastykami pomazali miasto na skraju Puszczy Białowieskiej. Tymczasem służby wciąż nie są w stanie wykryć sprawców poprzednich wyczynów podlaskiej skrajnej prawicy

Kilkanaście swastyk, krzyży celtyckich i innych symboli, którymi chętnie posługują się różnej maści neofaszyści, pojawiło się w centrum Hajnówki najprawdopodobniej w nocy z poniedziałku na wtorek lub z wtorku na środę. Ofiarą nieznanych sprawców padły m.in. mury biblioteki miejskiej przy ul. 3 Maja. Na pobliskich garażach "malarze" wyrazili chęć odbycia stosunku płciowego z przedstawicielami zwalczanej przez skrajną prawicę subkultury punków, na biurze poselskim lokalnej PO - z tą partią.

Poza ujawnieniem dość oryginalnych preferencji seksualnych pojawił się też wątek rasistowski - napis "biała Hajnówka". Chociaż akurat w tym mieście, które z racji dużej popularności SLD zwane jest czasami "czerwonym", wymiar tego hasła może mieć też nieco inne znaczenie.

- Można podejrzewać, że jest to to samo środowisko, które wcześniej "popisało się" w Puńsku, Orli, Krynkach czy Jedwabnem - uważa poseł Robert Tyszkiewicz, który o pomazaniu murów budynku, w którym mieści się jego biuro, poinformował już zarówno policję, jak i właściciela. Podkreśla, że zawiadomienie składa w sprawie wandalizmu, a nie obrażania rządzącego ugrupowania.

- Rzeczywiście, prowadzimy dochodzenie w sprawie kilkunastu napisów i symboli, jakie pojawiły się ostatnio w Hajnówce - mówi rzecznik podlaskiej policji Andrzej Baranowski. O szczegółach na tym etapie postępowania nie informuje.

W kwestii łączenia tego zdarzenia z innymi, do których dochodziło w ostatnich tygodniach na terenie województwa podlaskiego, wypowiadać się nie chce. Dodaje tylko, że w jego ocenie napisy w Hajnówce, to "koślawe bohomazy".

Antysemickie hasła w Orli. To nikt z nas mówią miejscowi

Rodzimi faszyści wzmogli swoją aktywność malarską w sierpniu. Najpierw hasłami w rodzaju "Polska dla Polaków" i "Żydzi do gazu" wymazali synagogę w Orli. Później zdewastowali blisko 30 dwujęzycznych tablic w zamieszkanej przez Litwinów gminie Puńsk, pomalowali synagogę i pocztę w Krynkach oraz zbezcześcili pomnik Żydów spalonych żywcem w Jedwabnem. Po tym ostatnim wydarzeniu policja, straż graniczna i ABW powołały specjalny zespół. Działa on od ponad miesiąca i na razie o efektach jego pracy - cicho. Nie wiadomo też, czy zespół bada również inne zajścia, których sprawcami mogli być przedstawiciele skrajnej prawicy - m.in. czerwcową napaść na członków zespołu muzycznego z Hajnówki, próbę podpalenia centrum muzułmańskiego w Białymstoku czy podłożenia ognia pod drzwi mieszanego polsko-pakistańskiego małżeństwa. Nie wiadomo również, czy zespół zajmuje się aktywnością uzbrojonych w maczety prawicowych bojówek, powiązanych najprawdopodobniej z jednym ze stowarzyszeń kibicowskich Jagiellonii. Kilka tygodni temu ich członkowie napadli w biały dzień, na ulicy Warszawskiej, na dwie osoby kojarzone niegdyś z białostockim środowiskiem antyfaszystowskim.

Jedwabne. Napisy można usunąć, pamięć o nich pozostaje

Osobne postępowania białostocka policja prowadzi w sprawie zakłócania Marszu Jedności, którego uczestnicy pod koniec sierpnia protestowali przeciwko rosnącej aktywności neofaszystów. Legalny marsz został skutecznie zagłuszony przez około 40 osób, w części ubranych w bluzy z emblematami Jagiellonii, wznoszących okrzyki w rodzaju "Polska cała tylko biała" czy "Nasza święta rzecz, Żydzi z Polski precz". Podczas samego marszu funkcjonariusze nie znaleźli powodów do interwencji, a uczestników legalnej demonstracji, którzy się takiej interwencji domagali, policja otwarcie lekceważyła. Dopiero następnego dnia, po proteście prezydenta miasta, zajęto się sprawą.

- Prowadzimy tu dwa postępowania. Pierwsze, wykroczeniowe, w sprawie zakłócania legalnej demonstracji. Równolegle prokuratura sprawdza, czy wznoszone przez zakłócających hasła nie były nawoływaniem do nienawiści na tle rasowym - wyjaśnia Andrzej Baranowski.

W czasie, w którym policja i inne służby prowadzą dochodzenia, badają zajścia i poszukują sprawców, faszyści nie próżnują. Przed akcją w Hajnówce ułożyli swastykę z krzewów upamiętniających jeden z żydowskich cmentarzy w Białymstoku oraz wymazali swoimi symbolami przystanki i domy w Złotorii i Żółtkach. Kilka dni temu ofiarą walki prawdziwych Polaków padła natomiast kora kilkudziesięciu drzew w Lesie Antoniukowskim.

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA

Fakt.pl | Koktajl24 | Smak | Pieniądze | Gry online | Fun Fakt

Neofaszyści znowu atakują w Białymstoku

Fakt.pl

31 grudnia 2012 r. Horoskop Newsletter Program TV Pogoda RSS

Szukaj w fakt.pl w Internecie

Lubię to! 103 tys. Fundacja Faktu Horoskop Donosy Wideo Hity Netu Erotyka Mieszkania Fun Fakt

Najnowsze Wydarzenia Polityka Gwiazdy Lokalne Sport Galerie Styl Pieniądze Komputery Auto Gry

73% 27%

Fakt.pl > Wydarzenia > Polska > Neofaszyści znowu atakują w Białymstoku

Neofaszyści znowu atakują w Białymstoku

Słowa kluczowe: swastyki, gwiazda Dawida, SS, wandale, skini, neofaszyści, faszyści, Białystok, Podlaskie

12.09.2011, 19:46

Nieznani sprawcy zniszczyli w Białymstoku utworzoną z bukszpanu gwiazdę Dawida, a z wyrwanych z ziemi i połamanych krzewów, w jej środku ułożyli swastykę - mówi rzecznik prasowy podlaskiej policji Andrzej Baranowski

Najnowsze Najpopularniejsze

- 06:15 Hity lansu 2013 roku. Słynny ...
- 06:05 Horoskop na 2013 r. Polacy spod ...
- 05:58 Tyle płacimy za luksusy ...
- 05:48 Karolak kupuje odżywki na ...
- 05:40 Kwaśniewska z mężem. Nawet ...
- 05:30 Przepowiednie na 2013 r. Będzie ...
- 22:16 Sekstaśma z Angeliną Jolie. ...
- 21:47 Zginęli w katastrofie tupolewa. ...
- 21:40 Kondrat: Tusk jest doskonały, a ...
- 21:30 Szok! Sprawdź jak zmienili skład ...
- 21:23 Masakryczne wideo z katastrofy w ...
- 20:56 FOTO Zdjęcia dnia z 30 grudnia ...
- 20:37 FILM Zielińska nie zaśpiewa na ...

WIDEO

Zielińska nie zaśpiewa na sylwestra...

Dziś polecamy

- Przepowiednie na 2013 r. Będzie ...
- Kwaśniewska z mężem. Nawet ...
- Karolak kupuje odżywki na ...
- Tyle płacimy za luksusy ...
- Horoskop na 2013 r. Polacy spod ...
- Polisa Prezydenta Kaczyńskiego ...
- Polska piosenkarka straciła włosy
- Tak mieszka Lindsay Lohan
- Zostali rodzicami w 2012 roku
- Smutny grudzień u Walesów i ...

Dziś w Koktajl24.pl polecamy

- Projektant składa noworoczne życzenia
- Tak mieszka Lindsay Lohan
- Seksowna Ola Szwed w "Shape"

Lubię to! 3 0 Udostępnij

Stało się to w miejscu upamiętnienia dawnego żydowskiego cmentarza. Ponad dwa lata temu zasadzone tam zostały bukszpany w kształcie gwiazdy Dawida, teren uporządkowano, utworzono też alejki i zasiano trawę.

W 2007 roku w rytuale żydowskim pochowane tam zostały szczątki, odnalezione w czasie prac budowlanych, które obejmowały też miejsce dawnego cmentarza żydowskiego. Incydent został zgłoszony policji w poniedziałek rano. Straty materialne nie są jeszcze znane. Sprawcy wyrwali część krzewów z ziemi, inne są połamane.

W założeniu skwer to miejsce zadumy, nie ma tam pomnika. Pochowane tam szczątki ludzkie pochodzą z tzw. cmentarza cholerycznego, który znajdował się przed laty w miejscu, gdzie obecnie stoi biurowiec białostockiego oddziału ZUS. Odnalezione zostały w 2001 roku podczas budowy parkingu przy tym budynku.

Zniszczenie tego miejsca to kolejny w województwie podlaskim incydent o charakterze rasistowskim i faszystowskim. Policja i prokuratury prowadzą śledztwa m.in. w sprawie zniszczenia polsko-litewskich tablic z nazwami miejscowości w gminie Puńsk, antysemickich i **nazistowskich** napisów na pomniku upamiętniającym ofiary mordu w Jedwabnem, napisów na synagodze w Orli czy próby podpalenia Domu Kultury Muzułmańskiej w Białymstoku.

Fakt w Obserwuj

+23 581

Save

>>>**Swastyki w Jedwabnem i napis: "Byli ...**

Wiceprezydent Białegostoku Aleksander Sosna powiedział, że władze miasta stanowczo potępiają kolejny akt wandalizmu o charakterze faszystowskim, do którego doszło w mieście.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku, która zajmuje się także wyjaśnianiem innych incydentów o charakterze rasistowskim, do których doszło w ostatnim czasie w województwie. Chodzi m.in. o zamalowanie litewskich nazw miejscowości na 28 tablicach w gminie Puńsk na Suwalszczyźnie licznie zamieszkiwanej przez mniejszość litewską, faszystowskie napisy na synagodze w Orli czy podpalenie Centrum Kultury Muzułmańskiej w Białymstoku. **W tym mieście od lat działa silne neofaszystowskie podziemie. To skini-faszyści stoją m.in. za zabiciem kibica Jagiellonii Białystok.** Grupa faszystów przez wiele lat usiłowała przejąć kontrolę nad stadionowymi chuliganami.

>>>**Zadyma w Białymstoku. 130 osób zatrzymanych**

[teka, PAP]

oceń
ŚR. OCENA: 5. GŁOSÓW: 1

Udostępnij | Lubię to! | 3 | 0

Waszym zdaniem

Jak nazwałbyś ludzi, którzy mówią o sobie "prawdziwi Polacy" i używają swastyki, jako swojego symbolu?

To radykalni patrioci | To wandale i idioci

smak.pl

Pierniczki na choinkę
W garnuszku rumienimy 2 łyżki cukru, dodajemy 2 łyżki wody, miód i resztę cukru. Całość gotujemy. Goździki mielimy na proszek, najlepiej w młynku do...

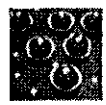
Czekoladki z mascarpone
Do miski przekładamy mascarpone i delikatnie roztrzepujemy. Dodajemy cukier puder i mieszamy. Białą czekoladę rozpuszczamy w kąpieli wodnej i...

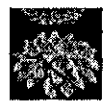
Choineczki świąteczne
W jednej misce mieszamy suche składniki na babeczki czyli mąkę, cukier trzcinowy, cynamon i proszek do pieczenia. W drugiej mieszamy olej, jajko,...

piernik przekładany
1 przyprawa do piernika 1 szklanka cukru Ciasto: Jajka miksujemy z cukrem na puszystą masę. Dodajemy 1 szklankę mąki z 1 łyżeczką sody; miksujemy...

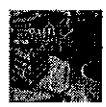
Tort makowy
Mak zalewamy wrzątkiem, odstawiamy co najmniej na godzinę, odcedzamy, a następnie trzykrotnie mielimy maszynką. Żółtka oddzielamy od białek. Ubijamy...

Więcej przepisów

Zobacz co czytali inni:

Tak Waśniewska zabiła Madzię
Madzia Waśniewska (6 mies.) z Sosnowca nie zginęła przypadkowo. Jej matka zaplanowała śmierć dziecka. Przygotowała się do tego i swój okrutny plan wcieliła w życie. Jak wynika z ustaleń śledztwa, które prowadziła Prokuratura Okręg... więcej

Straszna przepowiednia dla Polski w 2013 r. Wielkie bezrobocie :(
Jak wyliczyli eksperci z Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Kadrami w 2013 roku bezrobocie wśród młodych absolwentów szkół będzie wynosiło 30 procent. więcej

Bukowscy: Skoro wszyscy się rozwodzą, to my...
Są bez wątpienia jedną z najładniejszych par polskiego show-biznesu. Ewa i Marek Bukowscy poznali się jeszcze na studiach i od ponad 20 lat są małżeństwem, czym uchodzą w środowisku za prawdziwy wyjątek. Jego oglądamy w „Na dobre... więcej

Patrzcie na dłonie Waśniewskiej! Co ona zrobiła?!
Wygląda na to, że Katarzyna Waśniewska nie zdaje sobie sprawy z powagi sytuacji, w jakiej się znalazła. Nawet wyprowadzana z prokuratury po kilkugodzinnym przesłuchaniu udowadnia swoim wyglądem, że to wizerunek jest rzeczą, na którą... więcej

NEWSLETTER

Już jest **nowy** Newsletter Fakt.pl
Zamów za darmo, bądź na bieżąco!

Nowy!

Podaj adres email | WYŚLIJ

NAJPOPULARNIEJSZE

Alicja Bachleda-Curuś Alicja Bachleda-Curuś Aneta Zając Anna Mucha Anna Mucha Barwy szczęścia Doda Dzieci Gwiazd Edyta Górniak Gwiazdy Nago Gwiazdy Nago Kasia Cichopek Kasia Tusk Katarzyna Skrzynecka Kate Middleton Kinga Rusin Komisarz Alex M jak miłość M jak miłość Mam talent Must Be The Music Must Be The Music Na Wspólnej Na Wspólnej Nergal

Promuj się u nas

Kliknij, aby dodać tu swoją reklamę

Kliknij i zareklamuj się! AdTally.pl

Fakt.pl Gorące plotki na maila | Więcej | Kanały RSS

© 2003-2012 Ringier Axel Springer Polska.
Żadna część jak i całość utworów umieszczonych na witrynie nie może być powielana i rozpowszechniana w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny, mechaniczny lub inny), na jakimkolwiek polu eksploatacji i w jakiejkolwiek formie, włącznie z umieszczeniem w Internecie - bez pisemnej zgody Ringier Axel Springer Polska Sp. z o.o. Jakiekolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody Ringier Axel Springer Sp. z o.o. lub autorów jest zabronione i stanowi naruszenie prawa.

Neofaszyści znowu atakują w Białymstoku Polska

Każdy ma prawo do szacunku i bezpieczeństwa

Gazeta.pl

Joanna Klimowicz 2011-08-24, ostatnia aktualizacja 2011-08-25 09:57:40.0

Runął mit wielokulturowości współczesnego Białegostoku? Dlaczego ludzie robią takie rzeczy? Czego jeszcze trzeba, by władze miasta, regionu i służby bezpieczeństwa dostrzegły ten ogromny problem? - opinie o rasistowskich i ksenofobicznych atakach zebrała Joanna Klimowicz

Wydarzenia z ostatnich tygodni, a zwłaszcza kumulacja nienawiści sprzed kilku dni, niepokoją wszystkie środowiska. Przypomnijmy, że po dwóch latach względnego spokoju w województwie podlaskim znowu dochodzi do wstrząsających wydarzeń. W połowie sierpnia nieznani sprawcy wymalowali na synagodze w Orli antysemickie hasła. Faszystowskie bazgroły pojawiły się ostatnio w pobliżu synagogi w Krynkach. W weekend nieustaleni dotąd sprawcy włamali się do Centrum Kultury Muzułmańskiej przy ul. Hetmańskiej, zdemolowali parter i podpalili łazienkę. Strażakom udało się ugasić pożar, nikomu nic się nie stało. W nocy z niedzieli na poniedziałek w 14 miejscowościach w gminie Puńsk nieznani sprawcy zniszczyli 28 tablic i jeden pomnik, na którym namalowano farbą znak nacjonalistycznej organizacji Falanga. We wtorek doszło do kolejnego incydentu wymierzonego wobec mniejszości litewskiej - obelisk poświęcony litewskiemu poecie został uszkodzony i oblany farbą we wsi Bubele koło Sejn. Natomiast w nocy z poniedziałku na wtorek ktoś podpalił drzwi mieszkania polsko-pakistańskiego małżeństwa, mieszkającego na jednym z białostockich osiedli. Wysoki próg uchronił rodzinę przed tragedią.

Czy są to jednostkowe, niepowiązane ze sobą akty agresji? Czy jeden występek idiotów pociąga za sobą drugi? A może do głosu dochodzi zorganizowana grupa bandytów? Zdaniem ministra MSWiA Jerzego Millera zamalowanie w gminie Puńsk litewskich nazw na dwujęzycznych tablicach to wandalizm, który niekoniecznie ma podtekst narodowościowy. Nie każdy zdanie to podziela. Podlasianie obawiają się eskalacji nienawiści i jednym głosem nawołują do szacunku do wszystkich narodowości, wyznań, ras. Oraz domagają się zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim mieszkańcom.

Dla "Gazety"

El Mehdi Sidqy, piłkarz Jagiellonii Białystok, Marokańczyk:

- Rzeczywiście nie jest dobrze. Słyszałem o próbie podpalenia meczetu [domu modlitwy muzułmanów przy ul. Hetmańskiej - red.]. Przyjaciele mówili mi, że sprawcy - prawdopodobnie grupa młodych ludzi - włamali się do środka, oblali benzyną i podpalili meczet. Na szczęście nikt nie został ranny. Zupełnie nie rozumiem dlaczego ludzie robią takie rzeczy. Przecież każdy ma prawo wyznawać swoją religię i to oczywiste, że musimy uszanować wszystkie wyznania jakie są na świecie. O tym szacunku mówi też moja wiara, mówi o tym Koran. Naprawdę musimy powstrzymać ludzi, którzy krzywdzą innych z powodu odmiennego wyznania, musimy powiedzieć im "stop". Nie można nikogo ranić czy obrażać z tego powodu, że wyznaje inną wiarę.

Marcin Kornak, redaktor naczelny magazynu antyfaszystowskiego „Nigdy Więcej":

- Po raz kolejny pokutuje niekonsekwentne stosowanie, a wręcz nieegzekwowanie istniejących zapisów prawa wobec ludzi zatrzymanych za przestępstwa na tle rasistowskim. Pamięta pani sytuację z "IV Edycją"? Jakąż skandaliczną decyzję podjął wówczas sąd drugiej instancji, wydając wyrok w zawieszeniu i o wszystko oskarżając dziennikarzy, którzy mieliby jego zdaniem publikacjami "nakręcać spiralę nienawiści" [Chodzi o oskarżonych o propagowanie faszyzmu skinów, działających w 2007 roku, którzy w śledztwie przyznali, że należą do grupy "IV Edycja". Sąd okręgowy trzech skazał na bezwzględne więzienie. Sąd apelacyjny - w bardzo kontrowersyjnym orzeczeniu - uznał, że wyroki są zbyt surowe i je zawiesił. Uznał, że pierwszy wyrok zapadł pod medialną presją. Dopiero Sąd Najwyższy kazał powtórzyć proces - red.]

Jeśli nadal nie będzie się ścigać tych przestępców i konsekwentnie, surowo ich karać, sytuacja będzie się jeszcze bardziej zaogniać. A trzeba przyznać, że na Podlasiu ten problem jest, mimo, że przez pewien czas było ciszej. Teraz natomiast dochodzi do kumulacji, do kolejnej czarnej serii wydarzeń. Ich nasilenie daje wiele do myślenia. Na przykładzie tego, co dzieje się w Puńsku widać, że jest to zorganizowana akcja, prowadzona przez ludzi zmotywowanych ideologicznie. Trzeba ich złapać i konsekwentnie ukarać. Wiele zależy więc od istniejących instytucji, do których należy egzekwowanie prawa. Ale i od władz miasta i regionu. Trzeba wreszcie podjąć chociażby działania edukacyjne, skierowane do młodych ludzi, bo to zazwyczaj oni są sprawcami. Trzeba do nich dotrzeć wcześniej.

Michał Gaweł, szef Fundacji Edukacji i Twórczości, która pomaga uchodźcom oraz zastępca dyrektora Caritas

Archidiecezji Białostockiej:

- Trudno głupotę komentować, trzeba ją potępiać. A ma ona wymiar społeczny. Zaczęło się od tego, że władze litewskie uchwaliły głupie prawo dyskryminujące Polaków, którzy nie mogą używać polskojęzycznych nazw ulic. Potem były odwety. Wszystkie tego typu głupie pomysły, które dyskryminują jakikolwiek naród, osoby, rasy, światopoglądy, religie, trzeba w Europie tępić, ponieważ rozpowszechniają się i zyskują wymiar społeczny. Europa powinna być wspólnym domem dla wielu narodowości i religii. A jeśli chodzi o podpalaczy, to podstawą powinny być surowe konsekwencje prawne. Cytując św. Tomasza z Akwinu: mały błąd na początku, może być wielkim na końcu.

Paweł Średziński, fundacja Afryka Inaczej:

- Czyżby runął mit wielokulturowości współczesnego Białegostoku? Obecnie miasto nie radzi sobie z problemami. Co chwilę słyszymy o kolejnych incydentach. Najpierw związanych z zakłócaniem Kongresu Esperanto, potem z atakami faszystów na nauczycielkę prowadzącą z młodzieżą zajęcia dotyczące stosunków polsko-żydowskich, wreszcie - napaści na osoby o ciemnym kolorze skóry: studentkę medycyny i Francuza, spędzającego w Białymstoku urlop. W tej chwili bardzo ważna będzie postawa władz miasta i to, jak dalece zaangażują się w rozwiązanie problemu. Bo, jak widać - pomimo ich deklaracji - problem nadal istnieje. Białystok zasługuje na to, by wielokulturowość - w tej chwili już nową wielokulturowość - pielęgnować. Szansa na to była, nie wiem jednak na ile jest ona stracona. Z perspektywy Warszawy takie zachowania to jakaś koszmarna egzotyka. Nazwę to po imieniu, choć to nieugrzecznione słowa; to dresiarstwo! Oczywiście zdarza się, że gdzieś w warszawskim klubie ktoś kogoś popchnie, ale nie słyszy się o podpaleniach mieszkań! Tutaj ten eksperyment wielokulturowy funkcjonuje, ponieważ miasto jest zaangażowane w tworzenie ścieżki dialogu międzykulturowego.

Co sądzicie o ostatnich wydarzeniach? Dlaczego ludzie robią takie rzeczy? Czekamy na Wasze listy

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA

Wiadomość wydrukowana ze strony www.poranny.pl

Pobity Francuz: To rasizm, ksenofobia i agresja. Jestem ich ofiarą, ale wiem, że rasiści są w mniejszości!

Autor: Adrian Kuźmiukdodano: 4 maja 2009, 10:00

Grupka młodych mężczyzn zaczęła mnie bić bez powodu - opowiada Legre. - Ale wierzę, że to był incydent - dodaje. (fot. fot. Anatol Chomicz)

Białystok to nie jest rasistowskie miasto - mówi Legre Cheick Karamoko. Niedawno czarnoskóry Francuz został pobity przez grupę chuliganów.

O sprawie napisaliśmy już w sobotę. - Wierzę, że rasistowskie wyskoki w Białymstoku są pojedynczymi przypadkami - mówi Legre. - Nawet kiedy idę ulicą, a ludzie trąbią na mnie z samochodów, prowokują w sklepie czy w autobusie, to wiem, że większość białostoczan jest dobra i otwarta.

Legre przyjechał niedawno do Białegostoku w odwiedziny. Zatrzymał się u swojej narzeczonej. Spotkał tu wielu życzliwych ludzi. Szybko zaprzyjaźnił się m.in. z piłkarzami czwartoligowego Hetmana.

Bili, obrażali

Niestety, nie wszyscy okazali się tolerancyjni. Legre po przyjeździe od razu nie spodobał się wyrostkom - sąsiadom narzeczonej. Zaczęła się nagonka: groźby, wyzwiska, zaczepki.

W czwartek mężczyzna jechał na trening piłkarzy Hetmana. Czekał na przystanku na Leśnej Dolinie. - Podeszło do mnie dziesięciu młodych, krótko ostrzyżonych mężczyzn. Zaczęli mnie bić bez żadnego powodu.

Na przystanku było wiele osób. Ale tylko dwie starsze kobiety stanęły w jego obronie. Krzyczały. I tym odgoniły młodych napastników.

- Nie odeszli daleko. Dalej powtarzali małpie krzyki i gesty masturbacji - opowiada Legre. - Obrażali też te dwie panie.

Na tym się nie skończyło. Zaraz pojawiła się druga grupa mężczyzn. Mniej liczna. Odważne kobiety znów stanęły między Francuzem a chuliganami. Skończyło się tylko na wyzwiskach.

Ale nagle z tyłu zaatakowało go dwóch wyrostków. - Jeden z nich to sąsiad z bloku, który już wcześniej mi groził - mówi Legre.

Trzeba się im przeciwstawić

Mimo tego zajścia Francuz pojechał na trening. Dopiero później zawiadomił policję. A ta po trzech godzinach złapała dwóch napastników.

- Policjanci byli bardzo skuteczni, co jest rzadkością nawet we Francji - mówi Legre. - To właśnie pokazało mi, że nie myliłem się co do tego wspaniałego kraju.
Wierzy, że sytuacja, która go spotkała, jest jedynie incydentem. Podkreśla, że nie uważa Białegostoku za miasto rasistowskie, a ksenofobi są mniejszością. - Trzeba stawić się tej mniejszości, która psuje pracę większości - tłumaczy. - Chuligani nie mogą tworzyć obrazu miasta.

Zatrzymani napastnicy mają po 17 lat. To bliźniacy. W sobotę usłyszeli zarzuty. Wczoraj jeden z nich został aresztowany na miesiąc.

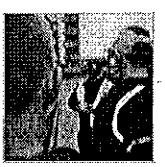

Fot. archiwum białostockiego Kuriera porannego Legitymowanie blokersów (2008)

Rasistowski Białystok

W nocy z poniedziałku na wtorek w Białymstoku podpalono drzwi mieszkania małżeństwa polsko-pakistańskiego. Gdyby nie wysoki próg, który powstrzymał ogień, cała rodzina mogłaby zginąć. - Nie wiemy już jak tu żyć - Agnieszka i Jamal są przerażeni.
Przez sześć lat zdążyli przyzwyczaić się do "reguł" panujących na białostockim osiedlu w centrum miasta, gdzie rządzi grupa krótko przystrzyżonych tępaków. Jamal wychodzi z synkiem do piaskownicy z jednej strony bloku. Do tej fajniejszej, pod drugiej stronie - nie może, bo to za blisko boiska, na którym zbierają się blokersi.

Więcej w artykule Joanny Klimowicz "Za zdradę białej rasy? Rasistowski atak w Białymstoku" w Gazecie Wyborczej z Białegostoku.

« powrót | drukuj

Copyright © 2007 Otwarta Rzeczpospolita

webdesign Quick.Cms

DIAGNOZA POSTAW MŁODZIEŻY WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO WOBEC ODMIENNOŚCI KULTUROWEJ

pod redakcją
Aleksandry Jasińskiej-Kania
i Katarzyny M. Staszyńskiej